

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 272 (3193) Czwartek, 16 XI. 1961 r. Cena 50 gr

Budżet i melioracje

Uroczysta sesja rady naukowej Uniwersytetu im. M. W. Łomonosowa w Moskwie z okazji wręczenia generalnemu sekretarzowi KP Hiszpanii Dolores Ibaruri dyplomu doktora honoris causa nauk historycznych.

Dolores Ibaruri oraz rektor uniwersytetu, akademik I. G. Pietrowski podczas uroczystości.

Fot. CAF



Kasavubu i Czumbe odpowiedzialni za zbrodnię

Sprawozdanie ONZ o okolicznościach śmierci P. Lumumby

NOWY JORK (PAP) 15. 11.

Opublikowano tu we wtorek sprawozdanie Komisji ONZ prowadzącej śledztwo w sprawie okoliczności śmierci zamordowanych bestialsko pierwszego premiera Republiki Kongo Patrice Lumumby i jego dwóch towarzyszy — przewodniczącego senatu kongijskiego Okito oraz członka rządu Mpolo. Komisja śledcza po-

wołana została do życia na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ z 20 lutego br. W skład Komisji wschodzili przedstawiciele Birmy, Etiopii, Meksyku i Kongo.

Sprawozdanie noszące datę 11 listopada 1961 r. zaznacza na wstępie, że „fakty wynikające z zeznań i danych zawartych w aktach są sprzeczne z oficjalną wersją podaną przez rząd prowincji Katanga, według której Lumumba, Okito i Mpolo mieli zostać zabici przez członków pewnego plemienia w dniu 12 lutego 1961 r.”

Sprawozdanie stwierdza dalej:

— Komisja przyjmuje jako „wiarygodną w zasadniczych punktach” wersję, według której trzej aresztowani zostali zamordowani 17 stycznia 1961 r. po przybyciu do miejscowości położonej w pobliżu Elisabethville. Według wszelkiego prawdopodobieństwa mord

Ciąg dalszy na str. 2

Pojedynek dziecka z wężem

MELBOURNE 15. 11.

Pojedynek między 17-miesięcznym dzieckiem i jadowitym wężem w Brisbane (Australia) zakończył się śmiercią „węża”. Dziecko schwyliło go za zęba i za ogon i trzymało tak mocno że gad nie mógł się wyrwać. Na odgłos walki przybiegła matka, która pracowała właśnie w ogrodzie, i odciągnęła głowę łopaty.

POGODA

DZIŚ — chmurno, rano możliwie deszcz. Później przejaśnienie. Temperatura maksymalna około 4 st. C.

JUTRO — chmurno, dalszy wzrost temperatury.

Otwarcie trzechsetnej w kraju szkoły 1000-lecia

KOSZALIN (PAP) 15. 11.

Wczoraj w Ustroniu Morskim pow. Kołobrzeskiego odbyło się uroczyste otwarcie trzechsetnej w kraju i piętej na Ziemi Koszalińskiej Szkoły — Pomnika Tysiąclecia.

Piękna szkoła wybudowana została kosztem ponad 4 mln zł ze składek pracowników GS „Samopomoc Chłopska”. Fundatorzy wyposażyli ją w bibliotekę składającą się już dziś z około 2 tys. książek oraz we wszystkie potrzebne uczniom pomoce naukowe.

Uroczystego otwarcia szkoły dokonał Marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech.

Przed świętem nauczycieli



w Sali Swierdłowskiej na Kremlu

Wręczenie O. Dłuskiemu Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej

MOSKWA (PAP) 15. 11.

Korespondent PAP, A. Żółkowski pisze:

W Sali Swierdłowskiej na Kremlu odbyła się w dniu 14 bm. uroczystość wręczenia Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” wybitnemu polskiemu działaczowi społecznemu i bojownikowi o pokój Ostopa-

wi Dłuskiemu. Obecni byli liczni przedstawiciele społeczeństwa Moskwy, aktywiści ruchu obrońców pokoju, członkowie Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Polskiej oraz przedstawiciele prasy. W prezydium obok Ostopa Dłuskiego miejsca zajęli: przewodniczący jury Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej — członek Akademii Dymitr Skobielew, przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Nikołaj Tichonow, przewodniczący Rady Związku Radzkiego Najwyższej ZSRR — Paweł Łobanow oraz Zofia Dzierżyńska, Ilija Erenburg i inne wybitne osobistości, a także ambasador PRL — Bolesław Jaszcuk.

Słowo wstępne wygłosił D. Ciąg dalszy na str. 2

Pierwsza w Polsce poradnia przedślubna — otwarta w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 15. 11.

W Warszawie, w siedzibie Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, otwarta została 15 bm. pierwsza w Polsce poradnia przedślubna. Przyjmuje w niej psycholog oraz dwaj lekarze specjalści — androlog i ginekolog.

Lekarze ci udzielają będą różnego rodzaju porad i wskazówek, dotyczących problemów życia rodzinnego osobom mającym wstąpić w związek małżeński. Na miejscu będzie można również przeprowadzić odpowiednie badania czy analizy lekarskie.

Poradnia zajmować się będzie także udzielaniem porad w trudnych sytuacjach małżeńskich, rodzinnych, wychowywaniu dzieci itp., a także leczeniem różnego rodzaju schorzeń. Do poradni można się zwracać również drogą korespondencyjną, kierując listy na adres: Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Warszawa, ul. Karowa 31.

Ambasador ZSRR u de Gaulle'a

Według doniesień agencji zachodnich prezydent de Gaulle przyjął w środę ambasadora ZSRR we Francji S. Winogradowa. Rozmowa trwała przeszło pół godziny.

Huragan nad Atenami



Silny huragan, który przeszedł nad Atenami, pozabawił dachu nad głową 4.000 mieszkańców. W czasie burzy zginęło 35 osób, a 500 zostało rannych.

CAF

Spółeczeństwo
— wychowawcom młodzieży

OBCHODY

„Dnia Nauczyciela” na Białostocczyźnie

Dzień Nauczyciela to wyraz uznania społeczeństwa dla pięknego i trudnego zawodu wychowawcy młodzieży. W dniu tym my wszyscy — dorośli i młodzież — złożymy nauczycielom podziękowanie za ich trud i ofiarność.

Dniem Nauczyciela ustanowiono 20 listopada. Ale uroczystości związane z tym świętem rozpoczynają się na Białostocczyźnie 18 bm. Tego dnia o godz. 10 odbędzie się w Białymstoku, w sali Teatru im. A. Węgierki, ogólnowojewódzka i miejska akademii. Będzie to spotkanie przedstawicieli władz i społeczeństwa z nauczycielami Białegostoku i poszczególnych powiatów województwa. W programie przewiduje się okolicznościowe przemówienia, dekoracje zastawionych nauczycieli odznaczeniami państwowymi i złotą odznaką ZNP oraz część artystyczną w wykonaniu wrocławskiego Teatru Piosenki.

Po akademii opiekuńcze zakłady pracy, a także komitety rodzicielskie szkół i przedszkoli organizują towarzyskie spotkania z nauczycielami. Uroczyste poranki i wieczornice przygotowują swym wychowawcom uczniowie.

Podobnie jak w Białymstoku uroczystości odbędą się w poszczególnych miastach powiatowych. Niektóre tylko powiaty zamiast jednej akademii przygotowały kilka w rejonach. Trzeba przyznać, że w większości powiatów władze miejscowe bardzo aktywnie włączyły się w przygotowanie jak najuroczystej tego święta.

Z obchodami Dnia Nauczyciela zbiegają się dwa uroczyste momenty — wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Domu Nauczyciela w Augustowie i oddanie do użytku takiego domu w Hajnówce. (a)

Delegacja pedagogów radzieckich przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) 15. 11.

15 bm. na zaproszenie komitetu obchodu Dni Radzieckiej Oświaty i Pedagogiki oraz Ministerstwa Oświaty przybyła do Warszawy radziecka delegacja pedagogiczna.

Ciąg dalszy na str. 2

Pożary, huragany i powodzie na świecie

NOWY JORK (PAP) 15. 11.

Okolo 220 osób padło ofiarą strasznego huraganu „Tara”, który nawiedził we wtorek Meksyk. Straty materialne obliczają się na około 25 milionów pesos. Całe wybrzeże meksykańskie od strony Pacyfiku na obszarze od Guerrero i Acapulco zostało zniszczone. Liczne miejscowości zostały zalane przez fale morskie. Samoloty i helikoptery zrzucają na spadochronach żywność i lekarstwa dla setek mieszkańców miejscowości odciętych od świata.

RZYM (PAP) 15. 11.

Na skutek gwałtownych deszczów, jakie spadły w ciągu ostatnich kilkudziesięciu godzin we Włoszech, poziom wody w Tybrze przekroczył stan alarmowy i wynosił w centrum Rzymu 13 metrów. Niektóre mniejsze rzeki włoskie wystąpiły z brzo- gów, blokując szosy i zalewając osiedla.

W odległości 13 km od Rzymu na skutek obsunięcia się ziemi zniszczonych zostało kilka domów mieszkalnych, na szczęście ofiar w ludziach nie było.

W okolicy Bolzano trzeba było użyć dynamitu w celu usunięcia mas ziemi, które zasypały drogi. W okolicach górskich spadł śnieg, który miejscami dochodził do 2 metrów.

LONDYN (PAP) 15. 11.

400 tysiącóm mieszkańców Kenii grozi obecnie wielkie niebezpieczeństwo w związku z powodzią, jaka nawiedziła ten kraj. Na zalanych wodą terenach zginęło już 13 osób. Nie są to jeszcze pełne liczby, gdyż wiele miejscowości zostało całkowicie odciętych od świata i nie docierają stamtąd żadne informacje.

Odpowiedź NRF na notę jugosłowiańską

BONN (PAP) 15. 11.

Bońskie ministerstwo spraw zagranicznych opracowało tekst odpowiedzi na notę rządu jugosłowiańskiego protestującą przeciwko bezprawnemu aresztowaniu patriotów jugosłowiańskiego, b. kapitana oddziałów partyzanckich Vracarica. Nota ta zostanie przekazana Jugosławii za pośrednictwem ambasady szwedzkiej. Do tej pory nie podjęto żadnej decyzji co do zadośćuczynienia Vracaricowi.

Budżet i melioracje

Ciąg dalszy ze str. 1

nych, budowa zlewni mleka, przygotowywanie gospodarstw chłopskich do intensywnego gospodarstwa hodowlanego. Wydarzenie bagnetu tego obiektu i zagospodarowanie go będzie kosztować około 200 milionów złotych. Oplaci się skórka za wyprawkę, gdyż wartość siana zbieranego rocznie z całego obszaru będzie wynosiła około 40—50 milionów złotych.

Jak stwierdził przewodniczący Prez. WRN — historia naszego rolnictwa nie zna dotąd tak wielkich poczynąń melioracyjnych jak obecnie. A są one przecież tylko wstępem do prac, które będziemy prowadzić w następnym 5-leciu z jeszcze większym rozmachem. Niemniej realizacja tych ambitnych planów wymaga stałego dopływu nowych kadr fachowych. Obecnie zatrudnia się w województwie 170 inżynierów i techników meliorantów. Do końca 5-letki powinniśmy zatrudnić 400 osób. Jeżeli przedydia powiatowych rad narodowych nie zapewnią należytych warunków bytowych fachowcom meliorantom, pod znakiem zapytania stanie terminowość zmeliorowania wyznaczonych obiektów.

Uwagi swe i wnioski przygotowała na sesję również Komisja Rolnictwa i Leśnictwa WRN. Przedstawił je obecnym radny Józef RODZIK. W ubiegłym roku przedsięwzięcia melioracyjne borykały się z wykonaniem zadań inwestycyjnych, w rezultacie czego trzeba było zrezygnować z 8 milionów złotych, przeznaczonych na melioracje. Te niepowodzenia pozwoliły jednak na wyłonienie wniosków, które bardzo poprawiły sytuację w dziedzinie wykonania robót melioracyjnych bieżącego roku. Posunięcia organizacyjne WRN polegały na urealnieniu planowanych inwestycji i właściwej ich lokalizacji w terenie oraz na wzmożeniu nadzoru inwestorskiego.

Dużo uwagi sprawom melioracyjnym poświęca w bieżącej kadencji Komisja Rolnictwa i Leśnictwa WRN. Jej członkowie przeprowadzili kontrole robót na 10 obiektach melioracyjnych. Wyniki tej kontroli były przedmiotem dwukrotnych obrad komisji, a wnioski wyłożone przez tę komisję zostały przez Prezydium WRN zlecone do realizacji.

Po tych wystąpieniach rozwinęła się na sesji bardzo bogata dyskusja. 21 dyskutantów to istotnie rekordowa ilość wystąpień na jednej sesji. Dyskusja ta potwierdziła jeszcze raz fakt, że sprawy melioracyjne interesują bardzo szeroki krąg ludzi. Dyskutowali więc nad sprawami melioracji: Roman Jaworski, Bogusław Marcinkowski, Marian Dubew-

ski, Ryszard Szmilko, Jan Pawluczuk, Antoni Dzieciol, Piotr Chuchnowski, Michał Więko, Franciszek Winnicki, Stanisław Malinowski, Józef Randzio, Michał Dzierwa, Tadeusz Jagiowski, Lucjan Olszewski, Antoni Turowski, Stanisław Oleński, Fabian Okieńczy, Tadeusz Mistera, Tadeusz Sitkowski i Michał Korneluk.

Do wystąpień dyskutantów ustosunkował się wiceminister Rolnictwa Stanisław Gucwa. Mówca pozytywnie ocenił duży wysiłek Rady Wojewódzkiej w dziedzinie realizacji tegorocznych zadań melioracyjnych. Jakkolwiek notuje się znaczną poprawę w wykonawstwie robót melioracyjnych, niedostatecznie jednak wykorzystują efekty melioracyjne sami chłopcy. Powinno w tej dziedzinie obowiązywać bezwzględna zasada, że najpóźniej w rok po przeprowadzonych melioracjach, teren zmeliorowany musi być zagospodarowany. Wiceminister Gucwa zwrócił uwagę na niską mleczność krów w województwie białostockim. Średnia krajowa mleczności wynosi 2.090 litrów mleka od krowy, a średnia w naszym województwie natomiast 1.820 litrów. Aby uzyskać szybki przyrost mleczności trzeba lepiej karmić bydło. Niestety w województwie białostockim przypada najniższa w kraju ilość kiszzonej na jedną sztukę bydła. Na przykład w Poznańskim rolnicy produkują dla jednej sztuki bydła 34 kwintale kiszzonek rocznie. W naszym województwie — 3 kwintale. Tu więc obok pełnego wykorzystania efektów melioracyjnych należy przyszywać rolników do współczesnych metod żywienia inwentarza.

Zgodnie z porządkiem dziennym, radni dokonali na sesji wyboru 272 ławników do Sądu Wojewódzkiego. Zasadą nowej ustawy o ławnikach, uzupełniającej dotychczasowe ustawodawstwo w dziedzinie wyboru ławników zapoznał radnych sekretarz Prezydium WRN Jerzy Koszel. Kandydatury wybranych przez radnych ławników były uprzednio proponowane za zgody zakładów pracy, instytucji, na zebraniach wiejskich i zebraniach organizacji społecznych i politycznych.

Ta pracowita dwudniowa sesja zakończyła się wczoraj późnym wieczorem podjęciem uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej w sprawie zadań w zakresie melioracji rolnych w 5-latce i zabezpieczenia podstawowych środków dla realizacji tych zadań.

(bog-kam)

Sprawozdanie ONZ

Ciąg dalszy ze str. 1

popelniono w obecności Czombego, Munongo i Kibwe. Historia o ucieczce została sfabrykowana od początku do końca;

— poważne podejrzenia ciąży na osobie belgijskiego najemnika, niejakiego pułkownika Hughe, że był on właścicielem morcedo Lumumbi. Dokonał on zbrodni według planu opracowanego z góry przy współudziale drugiego Belgia w służbie władz Katangi, niejakiego kapitana Gata. Nie dano się ustalić, kto zabił Okito i Mpolo, ale wszystko wskazuje na to, że ponieśli oni śmierć jednocześnie z Lumumbą.

— Komisja pragnie podkreślić swój punkt widzenia, a mianowicie, że prezydent Konga Kasavubu, wraz ze swymi współpracownikami z jednej strony oraz rząd prowincji Katangi pod wodzą Czombego z drugiej strony nie powinni uniknąć odpowiedzialności za śmierć Lumumbi, Okito i Mpolo. Kasavubu i jego współpracownicy wydali Lumumbę wraz z jego towarzyszami władz katangijskim, zdając sobie dobrze sprawę, że wydając ich w ręce najbardziej zaciekłych wrogów politycznych. Jeżeli chodzi o rząd prowincji Katanga, to nie tylko nie zapewnili on ochrony trzem więźniom, lecz przez swe postępowanie przyczynił się bezpośrednio lub pośrednio do ich zamordowania.

Komisja podkreśla jeszcze raz, że stanowisko rządu Republiki Kongijskiej przeszkadzało Komisji w udaniu się na miejsce zbrodni w

celu wywiązania się z powierzonych misji. W każdym razie Komisja wyraża nadzieję, że osiągnięte przez nią rezultaty będą mogły w pewnym stopniu posłużyć jako podstawa do późniejszego śledztwa w Kongu i w konsekwencji do dochodzenia sądowego, które — zdaniem Komisji — powinno się rozpocząć w najkrótszym czasie.

Kto ponosi winę za śmierć Andrzeja Munka?

LÓDŹ (PAP) 15. 11.

15 bm., przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi, na sesji wyjazdowej w Łowiczu rozpoczęła się rozprawa przeciwko, 33-letniemu Zbigniewowi Mystkowskiemu — kierowcy samochodu ciężarowego „Star”, z którym zderzył się samochód osobowy „Fiat 600” prowadzony przez znanego reżysera filmowego Andrzeja Munka. W wypadku tym Andrzej Munk poniósł tragiczną śmierć.

Ze świata

■ NOWY JORK — W dn. 14 bm. Zgromadzenie Ogólne NZ wybrało do Rady Gospodarczo-Społecznej Indie i Jugosławie. Odbyło się również 6 głosowań nad wyborem ostatniego niestającego członka Rady Bezpieczeństwa. Dwa kandydujące państwa — Rumunia i Filipiny nie uzyskały wymaganej większości 2/3 głosów.

■ NOWY JORK — Grupa krajów afroazjatyckich przy ONZ w wydanym we wtorek wieczorem komunikacie wezwała rząd francuski do uwzględnienia żądań kontynuujących strajk głodowy więźniów algierskich.

■ HELSINKI — Premier Finlandii Miettunen wygłosił przemówienie radiowe, w którym podkreślił powagę sytuacji międzynarodowej i doniosłość dla Finlandii zachowania przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

■ HAWANA — We wtorek przed uniwersytetem w Caracas odbyła się demonstracja kilkuset studentów protestujących przeciwko zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Kubą przez rząd wenezuelski. Interweniowała policja, która dla rozproszenia demonstrantów użyła gazów łzawiących.

■ HAWANA — 14 bm. minął 16 dzień strajku kolejarzy argentyńskich. We wtorek policja argentyńska otworzyła ogień do kilkuset kolejarzy w mieście Rosario. 4 robotników zostało ciężko rannych.

■ BONN — W jednym z kin monachijskich odbyła się we wtorek zachodniomniemiecka premiera polskiego filmu reżysera Jana Rybkowskiego „Dziś w nocny umrze miasto”.

Film spotkał się z zainteresowaniem publiczności.

■ BONN — Z udziałem 28 tys. żołnierzy i kilku tysięcy pojazdów od lekkich samochodów ciężarowych po ciężkie czołgi, rozpoczęły się we wtorek manewry wojsk amerykańskich, nazwane „Main Barge”.

■ HAWANA — Kilku kontrrewolucjonistów otworzyło z samochodu ogień do milicjantów strzegących rafinerii ropy naftowej w Guanabacoa w pobliżu Hawany. Jeden ze strażników został zabity.

■ TOKIO — Ponad 10.000 osób zginęło w Japonii w ciągu 10 miesięcy br. w nieszczęśliwych wypadkach na ulicach miast.

Jest to rekordowa liczba notowana w miastach japońskich w latach powojennych.

Dziennie w wypadkach na ulicach miast japońskich ginie przeciętnie około 40 osób. „Przodują” Tokio i Osaka.

■ WASHINGTON — W poniedziałek w Białym Domu koncertowali trzej wybitni instrumentalci: wiołoczelista Pablo Casals, skrzypek — Alexander Schneider oraz pianista — Mieczysław Horszowski. Soliści grali przed audytorium złożonym z dyplomatów i polityków, wśród których znajdował się prezydent Kennedy i jego małżonka Jacqueline.

■ LONDYN — Przedstawiciel ONZ w Blisabethville, podał we wtorek oficjalnie na konferencji prasowej, że centralny rząd Konga objął władzę w mieście Albertville, w północno-wschodniej Katandze.

■ NOWY JORK — Grupa znanych osobistości, w tym wielu laureatów Nagrody Nobla, wystosowała do prezydenta Stanów Zjednoczonych Kennedy'ego apel, w którym wyzywa go do niepodejmowania przez Stany Zjednoczone doświadczeń nuklearnych w atmosferze. Apel podpisali m. in. Francois Mauriac i Albert Schweitzer (Francja) lord Boyd-Orr, Betrand Russell i John Collins (W. Brytania), Pablo Cassals (Porto Rico) Rajagopal Chari (Indie).

Akt oskarżenia zarzuca Mystkowskiemu nieostrożność, niezgodną z przepisami ruchu drogowego jazdę, co spowodowało zderzenie samochodu na szosie pod Łowiczem.

W czasie rozprawy złożył zeznania świadek i rzeczoznawcy. Prawdopodobnie sąd przeprowadzi również wizję lokalną na miejscu katastrofy.

Wręczenie Ostapowi Dłuskiemu Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

Skobieley. Przypomniał on, że w roku bieżącym — roku wspaniałych triumfów nauki radzieckiej, która wysłała do Kosmosu dwóch obywateli ZSRR, roku XXII Zjazdu partii Międzynarodowa

Radziecka delegacja pedagogiczna

Ciąg dalszy ze str. 1

W skład delegacji, na czele której stoi i zastępca ministra Oświaty RFSRR, członek Akademii Nauk Pedagogicznych, prof. Uniwersytetu Moskiewskiego — Aleksiej Markuszewicz wchodzi: rektor Moskiewskiego Instytutu Pedagogicznego im. Lenina Iwan Dolmatow, profesor pedagogiki tego Instytutu Siergiej Szapowalenko, inspektor szkolny moskiewskiego Wydziału Oświaty — Mikołaj Matwiejew oraz dyrektor Szkoły Średniej nr 52, w Moskwie, zasłużony nauczyciel RFSRR Aleksander Sklankin.

Radziecka delegacja pedagogiczna zwiędzi podczas pobytu w naszym kraju szeregi szkół, placówek wychowawczych i wyższych uczelni, spotka się z nauczycielstwem, pracownikami naukowymi, młodzieżą szkolną oraz przedstawicielami władz oświatowych. Goście wyjadą m. in. do Lublina, Krakowa, Nowej Huty i Wrocławia.

W Zatoce Biskajskiej

Sztormowe perypetie trawlera „Turlejski”

GDYNIA (PAP) 15. 11.

Statek szkolny rybołówstwa morskiego w Gdyni, trawler „Jan Turlejski”, odbywa obecnie swój czwarty już z rzędu rejs szkoleniowy na łowiska zachodnioafrykańskie.

Jak poinformował droga radiową dowódca statku kpt. Wiktor Gorządek „Turlejski” przeszedł w znanej z nieprzychylniej aury Zatoce Biskajskiej gwałtowny sztorm. W momencie zbliżania się jednostki do przylądka Cap Finister zerwał się gwałtowny wiatr, przegradzając się momentami w huragan. Siła wiatru przekraczała 25 m na sekundę. Nie było mowy o kontynuowaniu rejsu. Olbrzymie fale przelewały się przez pokład, a nawet przez najwyższe położone nadbudówki. Załoga błyskawicznie wykonała rozkaz kapitana — dziobem do fali, mała naprzód. Rozpoczęło się wielogodzinne sztormowanie i nieustanna

Upolowali wilka pod... Bydgoszczą

BYDGOSZCZ (PAP) 15. 11.

Wielkiego, ważącego ok. 50 kg wilka i to w lasach ciągnących się między Bydgoszczą a Inowrocławiem zastrzelił myśliwy Stanisław Golaszewski.

Upolowany drapieżnik jest jednym z dwóch, których ślady służba leśna i myśliwi spotkali już od dłuższego czasu. Wilki wyrządziły duże straty tak w dzikiej zwierzynie jak w inwentarzu domowym.

Aden domaga się niepodległości

LONDYN (PAP) 15. 11.

Kongres ludowy konstytucyjny Adenu wystosował depeszę do brytyjskiego ministra kolonii, Reginalda Maudlinga, w której stwierdza, iż Aden musi uzyskać suwerenność przed 1963 r. Kongres domaga się również utworzenia rządu narodowego a następnie natychmiastowego przyznania niepodległości.

Nagroda Leninowska przypada w udziale wybitnym mężom stanu, znanym na całym świecie bojownikom o pokój. Obok Fidela Castro, Sekou Toure, Rameshwari Nehru, zaszczytną nagrodę uzyskał przedstawiciel Polski Ostap Dłuski, który od wielu lat cieszy się zasłużonym uznaniem światowej opinii publicznej, ceniącej go za ogromne zasługi w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Po odczytaniu uchwały o nadaniu Ostapowi Dłuskiemu Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” prof. Skobieley wręczył owarci zebranych wręczył laureatowi złoty medal z podobizną Lenina i dyplom honorowy.

Następnie głos zabrał Nikołaj Tichonow, który serdecznie pogratulował laureatowi i opowiedział zebranemu o aktywnej działalności Ostapę Dłuskiego w międzynarodowym ruchu obrońców pokoju.

Przemawiali również Paweł Łobanow — przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Polskiej oraz przedstawiciel moskiewskiego świata pracy robotnik fabryki „Kalibr” — Jurij Morysz i przewodniczący grupy parlamentarnej ZSRR — Nikołaj Gubin, który mówił z głębokim szacunkiem o działalności Ostapę Dłuskiego na forum unii między-parlamentarnej.

Następnie zabrał głos Ostap Dłuski, witany serdeczną owacją zebranych na sali. W obszernym przemówieniu schakteryzował on obecne zadania obrońców pokoju, podkreślając ogromne znaczenie, jakie dla ich działalności mają idee, zawarte w nowym Programie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, idee komunizmu i pokoju.

Zebrani przyjęli bardzo serdecznie przemówienie laureata. Po końcowych słowach wszyscy powstali z miejsc i zgłoszili Ostapowi Dłuskiemu gorącą owację. Uroczystość zakończyła się ale wiele osób pozostało, aby osobiście uściśnąć mu dłoń i złożyć gratulacje.

SPORT ★ SPORT

Obowiązuje uczciwość

Od wielu miesięcy trwa uparty bój o wykrycie prawdy, kto ma rację: AZS czy Białostocki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki. Problem próbowano dotychczas rozwiązać różnymi sposobami. Tymczasem droga bliższa i łatwiejsza. Dobitnie wykaże to ostatnie posiedzenie zarządu BOZLA, na które przybyli wiceprezes PZLA, ob. Syty oraz przedstawiciele AZS.

Posiedzenie rozpoczęło się w iście południowym tonie. Zarządy AZS polegały na tym, że niektórzy członkowie zarządu, zainteresowani LZS-em starali się przy weryfikacji obniżyć wartość zespołu AZS, aby tym samym w rozgrywkach o wejście do II ligi walczyć mogli lekkoatleci LZS. Trudno było sprawę tę rozstrzygnąć. Z drugiej strony padły bowiem też kontrargumenty. Jedno jest pewne, że niektórzy członkowie zarządu zapomnieli w swej pracy w BOZLA wyeliminować uczucia klubowe. Funkcja w związku sportowym polega przede wszystkim na bezstronności klubowej. Obowiązuje więc całkowita uczciwość, która nie może być podważona. Działaczami w związkach sportowych mogą być jedynie ludzie spełniający solidnie swe zadania. Dla szowinistów nie może być tam miejsca.

Niezbędny fair postąpił natomiast działacz AZS, wycofując się z pracy w zarządzie BOZLA. Pozostawili tym samym wolną rękę w odpowiedzi na obciążenia rozwojowych naszej lekkoatletyki. Zostali wybrani przez walny zjazd i nie powinni zawieść zaufania, jakim ich obdarzyli wyborcy.

Wiele wniosków oraz szczyrych słów wypowiedzianych na posiedzeniu, przyczyni się zapewne do uzdrowienia sytuacji, co potwierdził i wszyscy zebrani. W toku dyskusji ujawniona została przyczyna sprawy, która dotychczas była „tajemnicą stanu” i tylko w „kuluarach” słyszało się o niezbyt sportowym zachowaniu wielu naszych sportowców (dotyczy to nie tylko lekkoatletów) podczas zawodów w Grodnie. W niektórych wypadkach gościnność gospodarzy została obficie wykorzystana, w rezultacie czego wielu naszych sportowców opuściło baniet nie pewnym krokiem, pozostawiając po sobie niezbyt miłe wrażenie.

Dziwna jest zatem „strusia polityka” związków sportowych oraz próba wytłumaczenia naszych reprezentantów, że to spóradyczny wypadek, że to młodzież, że to międzynarodowe spotkanie. Zupełnie natomiast inaczej zachowali się u nas sportowcy Grodnie.

Miałem okazję być w ich towarzystwie (siatkarki) na bankiecie w „Cristalu”. Przez cały czas byli w doskonałych humorach, dużo śmiali się, lecz mimo wielu „okazji”, okazali się prawdziwymi mi sportowcami. (Let)

Kasprzyk skazany na rok więzienia

KATOWICE (PAP) 15. 11.

We wtorek zakończyła się rozprawa przeciwko byłemu pięciarzowi BBS Bielsko, Marianowi Kasprzykowi, oskarżonemu o pobicie funkcjonariusza MO oraz dwóch innych obywateli w Mikuszowicach. Sąd Powiatowy w Bielsku Białym skazał Kasprzyka na karę roku więzienia.

Zdefraudował 600 tys. złotych i chciał uciec za granicę

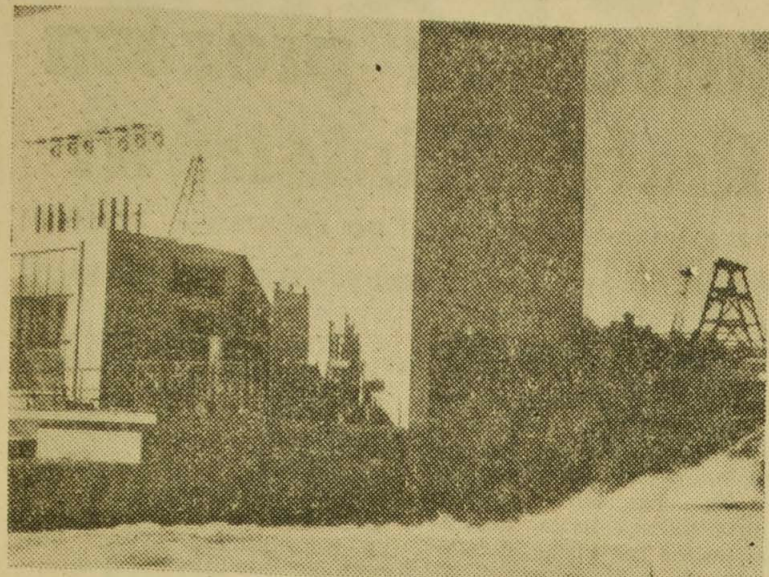
WROCŁAW (PAP) 15. 11.

Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu zakończyła śledztwo przeciwko Zdzisławowi Ogorzelskiemu, b. właścicielowi firmy doinowska wytwórnia grysw „Lastrico”. Podejrzany on jest o zdefraudowanie ponad 600 tys. zł. Z. Ogorzelski poszukiwany był listem gończym i aresztowany został w Gdyni, skąd zamierzal nielegalnie przedostać się za granicę. W chwili aresztowania miał przy sobie m. in. 630 dolarów.

Nadużycia wykryto w lutym br. kiedy w PGR Juszczyń zakwestionowano 4 przelewy bankowe na sumę ponad 300 tys. zł nie mające pokrycia w dokumentach. Adresem był kamieniołom wapienia w Ładku-Zdroju, należące do Ogorzelskiego. Aresztowany księgowy Eugeniusz Kokot przyznał się do przestępstwa i wskazał jako inspiratora Zdzisława Ogorzelskiego. W tym czasie, kiedy dokonano fałszywych przelewów Ogorzelski nie był już właścicielem przedsiębiorstwa, konto w banku zatrzymał w celu przejmowania gotówki z PGR.

Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu wystąpiła z wnioskiem o rozpatrzenie sprawy w trybie doraźnym.

Na godziny szczytu



W Trzyczynie na rzece Brdzie wybudowano nową hydroelektrownię. Jest to elektrownia interwencyjna, pracująca jedynie w godzinach szczytu.
NA ZDJĘCIU: efektowna architektura hydroelektrowni w Trzyczynie.

CAF — fot. Gili

Dni Oświaty i Pedagogiki Radzieckiej

KOMUNISTA

- człowiek wykształcony

Rozważania na temat XXII Zjazdu i uchwalonego przez Programu partii zbiegają się z Dniami Oświaty i Pedagogiki Radzieckiej, które właśnie obchodzimy w Polsce. Ta zbieżność w czasie skłania do szczególnego potraktowania problemów oświaty i wychowania.

KOMUNIZM — jak powiedziano w Programie KPZR — to ustrój, w którym w pełni rozwijają się zdolności i talenty. Wizja społeczeństwa komunistycznego zakłada więc w jednakim stopniu, przy istnieniu zresztą ściślejszej współzależności zjawisk, zarówno wzrost dobrobytu materialnego, jak i stałe podnoszenie poziomu kulturalnego społeczeństwa tworzącego ten dobrobyt i korzystającego z niego w życiu codziennym. Jednym z najważniejszych elementów podnoszenia poziomu kulturalnego jest szkolnictwo odpowiednie przygotowane do nowych zadań. Edukacja nowego człowieka, która zgodnie z zało-

żeniami Programu odbywać się będzie przez cały złożony zespół stosunków społecznych, rozpocząć się musi już w szkole. Ale szkoła to specjalnego typu, kształtująca model człowieka różny od tradycyjnie pojmowanego, burżuazyjnego ideału wychowawczego.

Warunkiem pierwszym realizacji tych postulatów jest podniesienie poziomu oświaty powszechnej, czego konkretyzacją jest zapowiedź wprowadzenia w najbliższym dziesięcioleciu obowiązkowego wykształcenia średniego. „Powszechne obowiązkowe wykształcenie średnie” — jest przez rozwój ogólnego i politechnicznego nauczania, połączonego z udziałem uczniów w miarę ich sił w pracy społecznie użytecznej, jak również przez znaczne rozszerzenie sieci szkół wieczorowych, dających wykształcenie średnie bez oderwania od produkcji”.

Laboratoria, pracownie, podręczniki... Aby w pełni ocenić realia Programu partii w zakresie szkolnictwa, uprzytomnić sobie musimy szczególne położenie szkolnictwa radzieckiego. Wtedy gdy szkoła zachodnioeuropejska przeżywała lata reform, Rosja carska była synonimem zacofania i ciemnoty. Sposób życia tego typu, jak też niedorozwój kulturalny wielu krajów azjatyckich wchodzących dziś w skład ZSRR zaważyli na ogromnej nierówności startu, którego finisz odbywa się na naszych oczach. A finisz to rzeczywiście imponujący. Jeszcze przed trzema laty, w chwili uchwalenia w ZSRR reformy szkolnej, mowa była przede wszystkim o objęciu wszystkich dzieci obowiązkiem wykształceniem w zakresie 8 klas szkoły podstawowej. Dziś do edukacji społecznej dołożono dalsze trzy lata, kładąc ponadto szczególny nacisk na zastosowanie założeń pedagogiki do zmienionych potrzeb społeczeństwa wchodzącego w epokę komunizmu. I to w jednym, krótkim dziesięcioleciu.

Ale ograniczenie się do objęcia nauką na poziomie średnim wyłącznie młodzieży w wieku szkolnym oddałoby na wiele dziesiątków lat realizację postulatów pełnego upowszechnienia szkoły średniej. Ponadto stwarzałoby nierówności szans życiowych pomiędzy pokoleniem starszym a rocznikami wchodzącymi dopiero w życie. Dlatego też jednocześnie z przedłużeniem

W Miesiącu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Irina Zarickaja

koncertowała w Białymstoku

Wtorkowy recital fortepianowy IRINY ZARICKIEJ był niewątpliwie sprawdzianem, że na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina nie otrzymuje się II nagrody za przeciętne uzdolnienia muzyczne. Zarickaja jest artystką z urodzenia. Jej odczucie ekspresji pianistycznej jest zupełnie naturalne i mimo tak młodego wieku, w pełni dojrzałe. Pianistka tak instynktownie zżywa się z muzyką, że oklaski zdają się z trudem wyrwać ją z jakiegoś muzycznego oszale-

mienia. Utwory, które Irina Zarickaja zaprezentowała słuchaczom, to Sonata a-moll Mozarta, Sonata Es-dur Beethovena, Sonata F-dur Kabalewskiego oraz sześć preludów, Nocturn Des-dur i Sonata b-moll Chopina. W wykonywanych utworach pianistka zademonstrowała wspaniałą technikę, rzadką umiejętność wyciniowania nastroju utworu. Jej przejścia z najsilniejszego forta do najsubtelniejszego piana były naturalne i zaskakujące. Szczególnie zaś podkreśliła jej walory pianistyczne Sonata b-moll Chopina. Doskonale uchwyciła tempo, siła uderzenia, zupełne panowanie techniczne i oryginalna koncepcja artystyczna pianistki sprawiła, że sonata miała mniej cech lirycznej tkliwości, lecz pełnię dramatycznego napięcia.

Kto nie słyszał tego recitalu Iriny Zarickiej, niech żałuje.

Po koncercie, przeprowadziliśmy krótką rozmowę z pianistką.

— Przypuszczamy, że do Polski sprowadził Panią nie tylko recital w naszym mieście?

— Jestem tu już od początku listopada. Koncertowałam w Katowicach, Szczecinie, Lublinie, no i dzisiaj u was, w Białymstoku. Czekają mnie jeszcze trzy koncerty w Warszawie oraz koncert w Elblągu.

— Co Pani robiła od czasu osiągnięcia swego sukcesu — drugiej nagrody na warszawskim Konkursie Chopinowskim?

— Jestem jeszcze studentką czwartego roku moskiewskiego konserwatorium, a więc studiowałam. A nadto jako laureatka, musiałam się przedstawić miłośnikom muzyki mojego kraju i dlatego bardzo wiele podróżowałam z koncertami po Związku Radzieckim.

— Za rok ukończy Pani naukę w konserwatorium. Czy to już będzie koniec nauki?

— Nie, czeka mnie jeszcze trzy lata aspirantury. u nas bowiem po skończeniu konserwatorium jest jeszcze trzyletnia wyższa specjalizacja muzyczna.

— Pani skłonności muzyczne są może rodzinne?

— Tak, ojciec jest wiołoncelistą w Kijowskiej Operze, mama natomiast jest



Irina Zarickaja.

pianistką — solistką Kijowskiej Filharmonii.

— Została pani laureatką, jako wykonawczyni romantycznej muzyki Chopina. Czy lubi pani również sięgać do muzyki współczesnej?

— Przyznam się, że bardzo lubię muzykę romantyczną, a zwłaszcza Chopina. Nie świadczą to jednak o tym, że nie opracowuję z prawdziwą przyjemnością utworów kompozytorów współczesnych.

— Czy jeszcze coś z tej muzyki ma pani w swym repertuarze?

— Prokofiew i Karetnikow poza Kabalewskim.

— Który natomiast z dzisiaj granych utworów jest najbliższy pani sercu?

— Zawsze była i jest chopinowska Sonata b-moll.

— Czy poza muzyką ma pani czas na inne jeszcze zainteresowania?

— Niewiele. Ale bardzo lubię teatr i... piywanie. Dlatego też często chodzę do teatrów moskiewskich lub na basen kąpielowy.

Ponieważ pozdrowienia dla Czytelników „Gazety Białostockiej” Irina Zarickaja złożyła na piśmie, na tym naszą rozmowę zakończyliśmy.

B. KAMLEROWA

Сердечно приветствую
читателей белорусской
газеты
Ирина Зарика

Serdecznie pozdrawiam Czytelników „Gazety Białostockiej” — Irina Zarickaja

0 sprawach nurtujących
nie tylko spółdzielców

Perspektywy coraz lepsze

- SA, SŁUŻĄ PRZYKŁADEM, ROZWIJAJĄ SIĘ, ALE...
- DLACZEGO NIE W CENTRUM ZAINTERESOWANIA?
- PIERWSZE W HISTORII WSI RENTY — SPÓŁDZIELCOM
- GDY PRZESTANĄ LICZYĆ NA „SYNOWSKI CHLEB”...
- AGRONOM W GROMADZIE I W SPÓŁDZIELNI

* * *

GDY MÓWIMY dziś o postępie białostockiej wsi, nie sposób pominąć wyników gospodarczych naszych spółdzielców. Nawet przy skromnej liczbie 22 zespołowych gospodarstw. Bo jeśli w ciągu 3 ostatnich lat plony podstawowych zbóż wzrosły tam średnio o 5,5 kwintala, ziemniaków — o 48,8, a buraków cukrowych — o 110 kwintali z hektara, jeśli w niektórych naszych spółdzielniach zebrano w czasie ostatnich żniw ponad 20 kwintali ziarna z hektara, to trzeba sobie uświadomić, że nie jest to żadne szczęśliwe zdarzenie losu, ani żaden inny „cud”, tylko po prostu — wynik wprowadzenia właściwej agrotechniki w uprawie pól, co jest w pełni możliwe tylko w gospodarce kolektywnej. Bo, jak wiadomo, na dużych obszarach i możliwości są większe, i efekty wielokrotnie.

Tak więc część zespołowych gospodarstw w naszym województwie już od dobrych kilku lat spełnia podstawową rolę ośrodków, o wyższej niż przeciętna w okolicy kulturze rolnej. Czy rolnicy — sąsiedzi, będący poza takimi spółdzielniami, dostrzegają wyższość zespołowego gospodarowania?

Okazuje się, że zdaniem aktywistów z naszych przodujących spółdzielni, rolnicy

indywidualni doskonale widzą różnicę między swoim i zespołowym gospodarowaniem, przynajmniej wiele racji spółdzielcom, często korzystają z ich pomocy. Ale dołączyć się do kolektywu na razie nie chcą. Wahają się. Nie są pewni, czy postąpiłoby słusznie... Bo „kółka, to co innego, tyle się o nich mówi, słyszy, czyta...”

W taki to sposób spółdzielcy tłumaczyli swoją sytuację podczas odbytego niedawno Plenum Rady Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. O to swoje niejako osamotnienie spółdzielcy mieli też żal i pretensje do wielu instytucji, organizacji i władz województwa.

Ponieważ problem ten nasi spółdzielcy podnoszą przy każdej okazji i popierają go nie zawsze słusznymi argumentami, celowym więc będzie wyjaśnienie go sobie raz jeszcze. Bardzo jasno i dobitnie nasłuchiwać tę sprawę w czasie obrad plenum tow. Michał Korneluk, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN.

— Byłem ostatnio w województwach poznańskim, bydgoskim i lubelskim — mówił tow. Korneluk. — Nie spotkałem się tam w ogóle z problemem braku zainteresowania spółdzielni. Jest ich bowiem tak dużo, wciąż przybywają nowe, a wszystkie razem „dyktują” niejako konieczność współpracy z tą formą organizacji produkcji rolnej. U nas decydującą przewagę mają jeszcze kółka rolnicze. Przeważa też zainteresowanie nimi. Nie znaczy to jednak, że gdy mamy mało spółdzielni można je pozostawić na uboczu i niech sobie radzą same. To jest bardzo błędny pogląd i będziemy go zwalczać. Będziemy też kontrolować wykonywanie poleceń, uchwaleń i zarządzeń wydawanych przez władze wojewódzkie odnośnie współpracy ze spółdzielniami produkcyjnymi.

*

BIAŁOSTOCKIY spółdzielcy zdają sobie doskonale sprawę z faktu, iż wybraли słuszną drogę. Każde nowe zarządzenie Krajowej Rady Spółdzielczości czy uchwała rządu dotycząca spółdzielczych spraw, utwierdza ich w tym przekonaniu. Nie dadzą się już — jak to mówią — zbici z tropu. I to jest bardzo pozytywne zjawisko.

— „Niewiele nas, ale jesteśmy pewni swego — mówią spółdzielcy. — Chcielibyśmy jednak, aby cały aktyw społeczno-gospodarczy w województwie pamiętał, że istniejemy...”

Na pewno słuszne jest to życzenie, ale

ciąg dalszy na str. 4

Pożyteczna inicjatywa GS w Orli

Gminna Spółdzielnia w Orli wysłała ostatnio ekipy pracowników zaopatrzone w wagi i środki transportowe oraz gotówkę na wsie celem dokonania na miejscu wolnorynkowego skupu zboża. Rezultaty tej akcji okazały się bardzo dobre. We wsi Kosielsko skupiono w ciągu pół dnia 3 tony zboża, a we wsi Miklasze ponad 3 tony.

Na plan tysiąca ton zboża, jaki przypada na powiat białski, Gminne Spółdzielnie zdołały dotychczas zakupić zaledwie 140 ton. Akcja zastosowana przez GS w Orli powinna więc być kontynuowana.

Wiele podstawowych organizacji partyjnych, a m. in. w Dubnie i Nurcu, (pow. białski) deklaruje na swoich zebraniach pomoc w skupie wolnorynkowym. Członkowie tych organizacji jako pierwsi dostarczają zboże do punktów skupu. (jl)

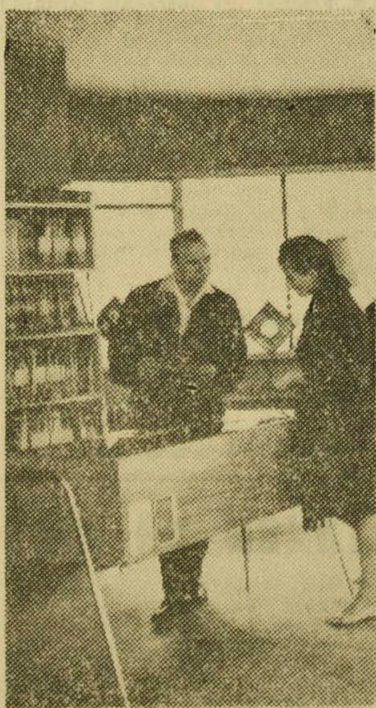
Dokumenty XXII Zjazdu KPZR w wydaniu książkowym

Nakładem Książki i Wiedzy ukazały się w wydaniu książkowym dokumenty (referaty i uchwały) XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Książka zawiera również fotografie członków Prezydium i sekretarzy KC KPZR wybranych na Zjeździe oraz szereg zdjęć z przebiegu obrad zjazdowych. (FAP)

BARBARA SIDORCZUK

Pomyślano o melomanach



W Szczecinie otwarto niedawno salon muzyczny, gdzie można nabywać magnetofony, adaptery, a przede wszystkim płyty z różnorodnymi nagraniami — od muzyki symfonicznej do popularno-rozrywkowej. Placówka ta cieszy się dużym powodzeniem, bo jeżeli już nie kupię to przynajmniej posłuchać można.

CAF — fot. Tymński

Działacze kulturalno-oświatowi Opolszczyzny

z rewizytą w Białymstoku

Od 20 bm. bawić będzie w naszym województwie delegacja działaczy kulturalno-oświatowych Opolszczyzny. Pierwszego dnia pobytu na Białostocczyźnie opolscy goście spotkają się w czytelni Miejskiej i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej z białostockimi działaczami kulturalno-oświatowymi i wysłuchają informacji o naszym województwie. Następnie zwiedza Białystok i placówki kulturalno-oświatowe. Wieczorem polska literatura — Anna Markowa mówić będzie w kawiarni Związków Zawodowych o swojej twórczości. Spotkanie to odbędzie się przy szerokim udziale działaczy kulturalno-oświatowych obu zaprzyjaźnionych województw.

Drugi dzień pobytu przeznaczony będzie na zwiedzanie terenów. Jedną grupą uda się do Augustowa i Suwałk, gdzie zwiedzą biblioteki powiatowe, powiatowe domy kultury i zapozna się z formami pracy przez nie prowadzonymi. Druga grupa natomiast odwiedzi placówki kulturalno-o-

światowe Wysokiego Mazowieckiego i Łomży.

Trzeci dzień upłynie na wy-cieczce do Hajnówki i Białowieży. Wieczorem goście z Opola spotkają się w Wojewódzkim Domu Kultury z białostoczanami, aby omówić swoje spostrzeżenia i podzielić się doświadczeniami w pracy.

Przyjazd delegacji opolskiej jest rewizytą za październikowy trzydniowy pobyt naszych działaczy na Opolszczyźnie. (k)

Gościmy lubelskiego „Skrzata”

Na terenie naszego województwa występuje obecnie zespół lalkowy „Skrzat” z Lublina. Jest to jedyny w Polsce tego rodzaju zespół utworzony przy Zarządzie Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Lubelski „Skrzat” wystawia baśń ludową, związaną tematycznie z licznymi legendami o Smętku. Tytuł baśni brzmi „Jak mądry kował diabła oszukał”. Baśń ta nigdzie dotychczas nie była wystawiana. Trzeba dodać, że tematycznie wiąże się ona z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego, a akcja jej dzieje się na Mazurach, w Puszczy Biskiej. Dobra gra aktorska, podbudowana na efektami akustycznymi i bogatymi efektami świetlnymi, stwarza ciekawą widowiskowość.

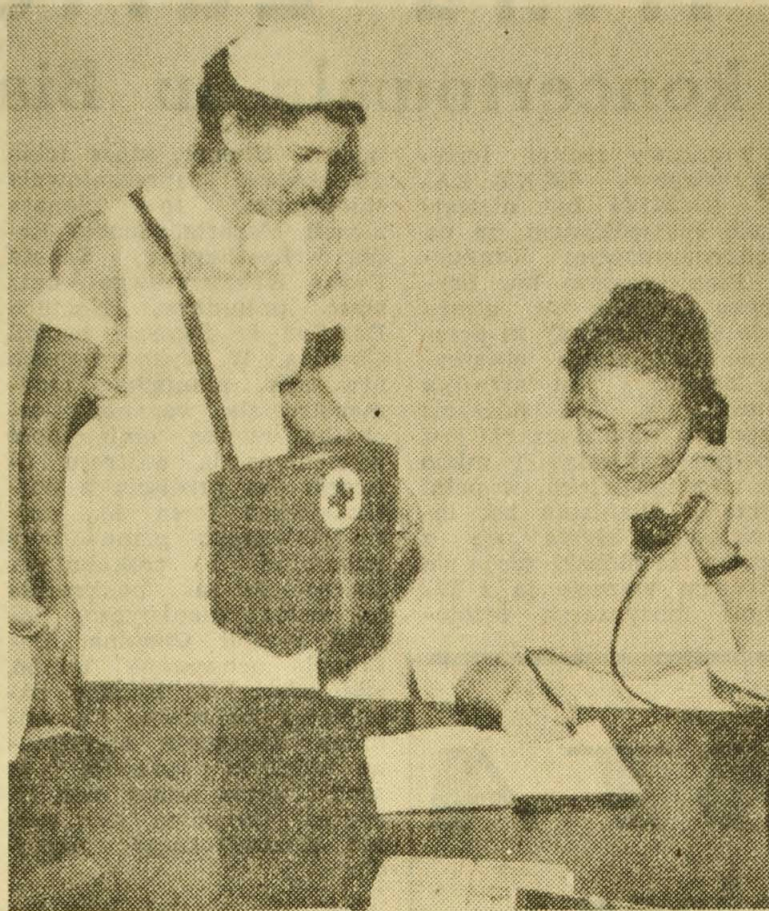
„Skrzat” w dniach 18 — 30 bm. występować będzie w Białymstoku, a następnie do 18 grudnia br. na terenie województwa. (a)

23 bm. premiera „Trudnej młodości” „Głupi Jakub” — tylko do 19 bm.

Ciesząc się powodzeniem sztuka Tadeusza Rittnera „Głupi Jakub” schodzi z afisza. Ostatnie jej przedstawienie odbędzie się 19 bm.

W dniu 23 bm. odbędzie się natomiast premiera nowej sztuki, tym razem współczesnej pisarki Ireny Szeli pt. „Trudna młodość”. Sztuka porusza problemy współczesnej młodzieży, spodziewamy się więc, że młodzież przyjmie ją z dużym zainteresowaniem. Sztukę reżyseruje Jerzy Zegalski, scenografię opracowała Teresa Ponikwa. (s)

Społeczny Punkt Opieki



Przy Oddziale Miejskim PCK w Gdańsku uruchomiono pierwszy na Wybrzeżu Społeczny Punkt Opieki nad chorymi. Dyżurujące pielęgniarki noszą pomoc obojętnie chorym, dokonują drobnych zabiegów, często również na życzenie swoich „podopiecznych” udziela im pociechy i troski.

NA ZDJĘCIU: tak „dziękuję, wszystko zanotowałam... niebawem zgłosi się do państwa dyżurna pielęgniarka. CAF — fot. Kosycarz

Gromada Mołdzie wykonała plan zbiórki na SFBS

Gromada Mołdzie w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. wykonała swój plan zbiórki na SFBS tylko w 44,5 proc. Ale od października Prezydium GRN ma nowego przewodniczącego. Jest nim Jannina Napiurkowska. I oto w ciągu jednego miesiąca zdołała ona tak zmobilizować swoją gromadę, że plan został w pełni wykonany.

Mołdzie — to czwarta z kolei gromada w powiecie elkim, która roczny plan zbiórki na szkolny Tydzień Wykonania zadość uczyniła. Pierwszą była gromada Kalinowa druga — Nowa Wieś, trzecią miejscowość zajęli rolnicy miasta Elku.

Społeczność pow. elkim nie tylko wpłaca składki bieżące, ale też nie

zapomina o zaległościach z lat ubiegłych. W Elku i Mołdzie stale napływają nowe sumy na pokrycie zaległości. (zb)

NA POŁKACH Z KSIĄZKAMI

E. Zola „Doktor Pascal” — Wyd. PIW cena 25 zł. Ukazał się ostatni tom, zamykający 20-tomowy cykl „Historii naturalnej i społecznej rodziny za II cesarstwa”.

„Nowe studio o Norwidzie” — Wyd. PWN cena 46 zł. Pod redakcją J. W. Gomułkiewicza i J. Z. Jakubowskiego zebrano współczesne studia, poświęcone temu wielkiemu a tak mało znanemu poecie.

L. Feuchtwanger „Brzydka księżniczka” — Wyd. PIW cena 22 zł. Jedną z pierwszych powieści historycznych tego pisarza, poświęconą burzliwym dziejom synowej z brzydkiemi księżniczką tyrolskiej Małgorzaty.

O. M. Graf „Jesteśmy więźniami” — Wyd. PIW cena 27 zł. Powieść autobiograficzna, z której poznajemy dzieje niemieckiego proletariatu lat 1905—20, przebiegającego się lokciami przez życie.

E. Fischer „O potrzebie sztuki” — Wyd. PWN cena 24 zł. Postępowy pisarz austriacki, poeta i publicysta tracił pracę poświęcił omdowieniu roli sztuki w życiu społeczeństwa współczesnego.

A. Moravia „Pogarda” — Wyd. „Czytelnik” cena 18 zł „Pogarda” — to historia pewnej pary małżeńskiej, jej droga od miłości do pogardy. Pisarz — to jeden z najwielkich moralistów naszej epoki.

S. Strumf-Wojtkiewicz „Wbrew rozkazowi” — Wyd. „Czyt.”, cena 35 zł. Ukazało się wznowienie znakomitych „wspomnień oficera prasowego z lat 1939—45”. (K. S.)

Kraksa na moście w Rybołach

14 bm. o godz. 7.30 na moście w pobliżu wsi Ryboły uległ rozbięciu jadący w kierunku Białegostoku 3-tonowy samochód marki „Skoda”, należący do Mielnickich Zakładów Przemysłu Terenowego.

Wjeżdżając na most ciężarówka dostała poślizgu na oblodzonej asfaltowej tafli i na przestrzeni 64 metrów odbijała się jak piłka o stalowe okratowania prześle. Zatrzymała się wreszcie z roztrzaskaną kabiną i bortami odwrócona siłą uderzeń w po-przekł mostu, tarasując całą szerokość jezdnii.

W kilka minut po tym wypadku z zakrętu wjechała na most

Zalecenia prezesa Rady Ministrów:

* Z ROZWAGĄ ZWALNIAĆ DO PEŁNIENIA FUNKCJI SPOŁECZNYCH
* OGRANICZYĆ DO NIEZBĘDNYCH ROZMIARÓW ODPRAWY I NARADY

W wielu przedsiębiorstwach, urzędach i instytucjach nie przestrzegane są przepisy dotyczące zwalniania pracowników od pracy zawodowej do pełnienia niektórych funkcji społecznych i na szkolenie. Przejawia się to m. in. w delegowaniu do wykonania zadań społecznych nadmiernej ilości pracowników, nieprze-

strzegania obowiązującego trybu zwalniania od pracy zawodowej, tolerowania samowolnego przedłużania przez pracowników okresu zwolnienia, braku współdziałania dyrektorów lub kierowników zakładów pracy z organizacjami, w których pracownik pełni funkcje społeczne.

Taki stan rzeczy powoduje osłabienie dyscypliny, odpowiedzialności za wykonanie zadań zawodowych, naraża zakłady pracy na nieuzasadnione straty.

Ażeby temu zapobiec na przyszłość, prezes Rady Ministrów wydał pismo okólnie, w którym zaleca ścisłe przestrzeganie przepisów w tej dziedzinie, szczegółowe analizowanie (przed podjęciem decyzji o zwolnieniu pracowników do prac społecznych) przypuszczalnych skutków zwolnień, przeprowadzania konsultacji z organizacją, w której pracownik ma pełnić funkcję społeczną, aby ustalić niezbędną liczbę osób oraz okres ich zwolnienia.

Prezes Rady Ministrów nakłada na dyrektorów i kierowników zakładów pracy obowiązki zaprowadzenia ścisłej ewidencji zwalnianych pracowników oraz określenia czasu wykonywania pracy społecznej. Jednocześnie zobowiązuje do ograniczenia do niezbędnych rozmiarów ilości, składu osobowego i czasu trwania odpraw i narad. (AR)

Wojewódzki Dzień Ftyzjatryczny

Oddział Białostocki Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumologicznego oraz Wojewódzka Przychodnia Przeciwegruźlica w Białymstoku organizują obrady naukowe Wojewódzkiego Dnia Ftyzjatrycznego. Obrady odbędą się w sobotę 18 bm. w sali wykładowej Kliniki Chirurgicznej Akademii Medycznej przy ul. Curie - Skłodowskiej 14. Początek o godz. 10. (a)

Strzeż się pożaru!

Miłe są złego początki...

„Trzy dni szczęścia” kosztowały 10 tys. zł

Mieszkaniec Elku, 34-letni Władysław K., z powodu wyjazdu żony, zmuszony był stotować się w lipcu br. w znanej elkiej restauracji „Turystyczna”. Poznał tam młodą dziewczynę, która przedstawiała się jako... przybyły do Elku na kontrolę przedstawiciel prokuratury. Zaprosił ją do własnego mieszkania.

Szybko mijaly chwile, potem dni. Niestety, Władysław K. w pilnych sprawach służbowych musiał wyjechać na kilka dni z Elku. Pozostawił więc swego gościa — 26-letnią Jadwigę O. w mieszkaniu. Jadwiga O. czuła się tam doskonale, czego dowodem może być używanie bielizny i ubrania żony, zapraszanie znajomych itp.

Po kilku dniach — zniknęła bez śladu. Nieoczekiwanie zjawia się wkrótce żona Władysława K. Można sobie wyobrazić jej zdziwienie, gdy w mieszkaniu znalazła bieliznę i ubranie nie należące do niej, natomiast w szafie i bielizniarce brakło wielu wartościowych przedmiotów, a m. in. pelisy, płaszcz, trzech sukienek, koldry, ręczników kapeluszowych, 4 powłoczki, 4 prześcieradła, skórzanej walizki, płaszcza męskiego i butów męskich. Razem wartość zaginionych w tajemniczy sposób ubrań, bielizny i przedmiotów wyniosła ponad 10 tys. złotych.

Sąsiedzi poinformowali żonę Władysława K. o uroczym „kuzynie”, która zamieszkała w okolicy jej nieobecności. Przy dalszych poszukiwaniach w mieszkaniu, natrafiono na rachunki hotelowe wystawione na nazwisko Jadwiga Obłuda — mieszkanka Działdowa. Wprawdzie w hotelu przedstawiała się jako pracownica prokuratury, ale tyle miała z prokuraturą wspólnego, że dwukrotnie była już karana (w r. 1952 i 1958) na 6 i 7 miesięcy więzienia.

Funkcjonariusze MO odnaleźli Jadwigę Obłudę w woj. olsztęjskim i przywieźli ją do Elku.

Tu została rozpoznana, a z kolei zaślada na ławie oskarżonych przed Sądem Powiatowym. Sąd nie zgodził się z tezą obrony, iż zaginione przedmioty stanowiły pewnego rodzaju dla Jadwigi O. spowodowaną była nadmiernym oblodzeniem płyty asfaltowej.

(Jl)

Perspektywy coraz lepsze

Ciąg dalszy ze str. 3

— czy wszyscy nasi spółdzielcy wysuwają je z tzw. czystym sumieniem? Czy sami w swoich gospodarstwach uporządkowali już wszystko tak, aby w każdej dziedzinie móc innym dać dobry przykład?

Niestety, niektóre sprawy w naszych spółdzielniach nie odpowiadają w pełni wymogom statutu. Szczególnie na uporządkowanie czekają sprawy działek przyzgodowych i zespołowej hodowli.

A to nie są białe sprawy. Psują często atmosferę wewnątrz kolektywu, decydują o opinii spółdzielni na zewnątrz. I nie dziwny się potem, że mimo rekordowych zbiorów z hektara, do spółdzielni tej nie przyłączają się pozostałe we wsi gospodarstwa...

Toteż z pełnym zrozumieniem nasi spółdzielcy muszą przyjąć i wprowadzić w życie ogłoszone ostatnio zmiany w systemie ulg w obowiązkowych dostawach żywności. Trzeba będzie zająć się energiczniej i solidniej rozwojem hodowli zespółowej. Nowy system ulg to niejako doping, który pomoże wyjść spółdzielniom z jednego kłopotu, pomoże w skierowaniu dalszego rozwoju spółdzielczych gospodarstw na właściwe tory.

WYRAZEM troski partii i rządu o umocnienie spółdzielczości produkcyjnej w naszym kraju, jest też decyzja o przyznaniu pierwszych w historii polskiej wsi, rent starszych i inwalidzkich właśnie spółdzielcom. Ustawa na ten temat jest już w opracowaniu. Spełnia się więc życzenia i postulaty spółdzielców i tych rolników, których niejednokrotnie wstrzymywał od przystąpienia do spółdzielni brak tylko tego jednego zapew-

nienia. — „Wstąpiłbym, ale przecież ziemie muszę synowi zapisać, kto będzie mnie utrzymywał na starość”...

A i sami członkowie spółdzielni nie byli pewni z czego będą się utrzymywać, gdy zabraknie im sił do pracy. Nie każda spółdzielnia mogłaby sobie pozwolić na systematyczne udzielanie zapomóg potrzebującym członkom. Toteż projekt ustawy o rentach dla spółdzielców zakłada, że fundusze na ten cel pochodzić będą wyłącznie ze środków państwowych. Ponieważ uzyskanie renty starszej czy inwalidzkiej uwarunkowane zostanie szeregiem czynników (wiek, okres pracy w spółdzielni, wynagrodzenie itp.), należy już teraz pomyśleć o uporządkowaniu spółdzielczej ewidencji i dokumentów każdego członka. Trzeba mieć i to na względzie, że zaopatrzenie emerytalne przysługiwać będzie członkom tych spółdzielni, które dobrze rozwijają się gospodarczo.

Na renty trzeba więc będzie zasłużyć, ale za cenę zapewnienia i dostatejnej starości — wysiłek taki na pewno się opłaci.

PRACOWITA jest jesień, pracowita będzie też nadchodząca zima dla naszych spółdzielców. Porządkowanie spraw gospodarczych nie jest łatwe. Trzeba jednak dotrzymać słowa warunkom spółdzielczego statutu. Okres poprzedzający doroczne zebrania obrachunkowe jest najodpowiedniejszym do unormowania wewnątrzgospodarczych spraw.

Również w tym czasie w spółdzielniach zjawiają się nowi agronomowie. Warto będzie zwrócić się o to, by stworzyć im warunki zadowolenia się w spółdzielczych wsiach na stałe. Mniejsze spółdzielnie korzystać będą z pomocy agronomów gromadzkich.

Obrady ostatniego plenum WZ RSP wskazały dobitnie na konieczność zacieśnienia kontaktów rad narodowych, instytucji rolnych i organizacji z naszymi spółdzielniami produkcyjnymi. Jeśli będą to kontakty oparte na życzliwym współdziałaniu, obu stronom przyniosą tylko korzyści. No i — nie będzie więcej narzekania o obojętność „województwa” wobec swoich spółdzielni. A jak się spiszą spółdzielnie? — Zobaczmy.

M. ŚWIDZIŃSKA

SPORT

Na trzech frontach

Bardzo rzadko zdarza się, aby wszyscy białostoccy bokserzy walczyli jednocześnie. Taka sytuacja zaistniała jednak w najbliższą sobotę i niedzielę.

W sobotę o godz. 19 w Hali Jagiellonii reprezentacja juniorów Białegostoku stoczy swój kolejny, finałowy mecz o Puchar GKKFiT z Łodzią. Przypominamy, że w pierwszym meczu tych drużyn w Łodzi padł wynik 12:10 dla gospodarzy. Przedprzedaż biletów na sobotnie spotkanie prowadzi BOZB (Skłodowska 3, pokój 68, tel. 60-03).

Natomiast w niedzielę, seniorzy tak Gwardii jak i Jagiellonii Białostok stoczą spotkania o mistrzostwo międzywojewódzkiej ligi. Jagiellonia gościć będzie na swoim ringu (godz. 12) Legię IB Warszawy, a Gwardia zmierzy się z Zniczem w Pruszkowie. (ko)

Finał Pucharu Polski

W najbliższą niedzielę, tj. 19 bm., o godz. 12 na białostockim Stadionie Miejskim rozegrany zostanie finałowy mecz piłkarski o Puchar Polski na szczeblu okręgu między Gwardią Białostok i Mazurem Elk. Zdobywca Pucharu zmierzy się następnie 26 bm. na swoim boisku z II-ligowym Piastem Gliwice, a drużyna nr 2 okręgu gościć będzie w tym samym terminie A-klasowy zespół woj. wrocławskiego — Cukrownika Pszenno. Będą to mecze II, centralnej fazy Pucharu Polski. (ko)

1300 sztuk drzwi płytowych

z ościeżnicami typ Gp 80 (1980 × 800) z płytą pilśniową

komplet 491 zł

oferują

Mrągowskie Zakłady Przemysłu Terenowego
w Mrągowie

ul. Robotnicza 13, tel. 231, woj. olsztyński

k 1523-00

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCY samochodowych, ciągnikowych, **BRUKARZY** oraz **ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Przemysłu Węglowego w Katowicach, Osiedle im. Marchlewskiego, Plac Grunwaldzki 8. Place w/g obowiązujących stawek. Zamiejscowych pracowników zakwaterujemy we własnych hotelach robotniczych.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, pokój 504. k 1551-0

INŻYNIER lub **technika-elektryka** oraz **INŻYNIER** lub **technika-mechanika** na samodzielne prowadzenie robót — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Białymstoku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie — Plac X-lecia, barak nr 5. k 1532-0

Koleżance Zdzisławie Górnia

z powodu zgonu Matki
wyrazi głębokiego współczucia składa

Dyrekcja
Rada Zakładowa
i Współpracownicy
Białostockich Zakładów Roszarniczych

k 1528-1

LOKALE

Odstąpić pokój z wygodami. Białostok — Pietrasze, Kościńskiego 4 (godz. 17). g 4132-1

Przyjmę uczniów na mieszkanie. Białostok, Promienna 24 m. 1. g 4133-1

Przyjmę na mieszkanie dwóch chłopców, lub trzy dziewczynki. Białostok, Szosa Obwodowa 16/1. g 4137-1

Odstąpić pokój, nowe budownictwo (mężczyźni). B-stok, Pieczurki 23/1. g 4123-1

Małżeństwo poszukuje mieszkania. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń pod nr 4143. g 4145-1

SPRZEDAŻ

Samochód „Warszawa” — sprzedam. Białostok, Łąkowa 14, godz. 14-17. g 4130-1

Dom jednorodzinny w Suwałkach — sprzedam. Informacje: Suwałki, Piastowska 2. p 3119-1

ZGUBY

Zgubiono numer rejestracyjny AB 2249 motocykla WSK wydany przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku. g 4129-1

Kiersnowska Olga zgubiła legitymację MPK na przejazd autobusem. g 4135-1

Kompiewski Henryk, zamieszkały w Duki, GRN Borzymy, pow. Elk, zgubił kwity nr 000493 z dnia 4.X.61 r. — planowy skup ziemniaków, wystawione przez Krocimale i Piatkarnię „Łobez”. Punkt Rozliczeń w Kalinowie, pow. Elk. p 3117-1

Siemiński Olga zgubiła przepustkę wydaną przez BZPB Fasty. g 4138-1

Szymański Józef zgubił portfel z książeczką wojskową. g 4136-1

„Wróblewski Witold, lekarz medycyny”, zgubił pieczątkę wymienioną treści. g 4131-1

Wyszyńska Krystyna zgubiła legitymację szkolną nr 335. g 4135-1

Zgubiono tabliczkę rejestracyjną motocykla ze znakiem AP-3683. p 3118-1

Zgubiono zegarek „Atlantyk” na trasie „Ton — Podlesna”. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem, dzwonić 42-38. g 4140-1

KOMUNIKAT

Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 11. VI. 1952 r. i wiażącą instrukcją z dnia 20. IX. 1952 r. odnośnie ustalenia czynności pracowników obsługi kominiarskiej — **ZARZĄD RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRACY KOMINIARZY W BIAŁYMSTOKU** zawiadamia usługobiorców, że celem wprowadzenia ściślejszej kontroli świadczonych usług kominiarskich przez Spółdzielnię na terenie m. Białegostoku, rozprowadzi z dniem 1. I. 1962 r. **KSIĄŻKI KONTROLI** prac kominiarskich, które można będzie nabywać w biurze Spółdzielni — Białostok, ul. Lipowa nr 4, względnie bezpośrednio u pracowników kominiarskich.

W/w książki kontrolne obowiązują jest posiadać każdy właściciel domu lub administrator, co ułatwi Zarządowi Spółdzielni wyeliminować wypadki nieterminowego dokonywania czyszczenia kominów.

k 1520-1

● **TABLICZKI WIZYTOWE** na drzwi, metalowe, niklowane w cenie 48 zł za sztukę

● **MOSIĄDZOWANIE**

● **NIKLOWANIE**

● **CHROMOWANIE**

● **NAPRAWĘ URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH**

● **OPRAWĘ KSIĄŻEK**

szybko * solidnie * tanio

Spółdzielnia Inwalidów im. L. Waryńskiego w Białymstoku

ZAMÓWIENIA przyjmuje nasz przedstawiciel bezpośrednio u zamawiających w domu oraz Biuro Spółdzielni przy ul. Kilińskiego 2/b, telefon 54-78, od godz. 7—15-tej.

k 1531-0

PRZETARG

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BARWNIKÓW „BORUTA” w ZGIERZU, ul. A. Struga nr 30, ogłaszają przetarg nieograniczony na

konfekcjonowanie barwników do turek z tworzyw sztucznych i z papieru metalizowanego o poj. ca 15 g, słoików z tworzyw sztucznych o poj. 25 i 50 g oraz do puszek tekturowo-blastanych i blastanych o poj. 1/4 do 5 kg. Przewidywany miesięczny nasyt powinien wynosić co najmniej ok. 200 tys. sztuk turek, 25 tys. sztuk słoików oraz 50 tys. sztuk puszek o łącznej wadze ok. 40 ton różnych barwników w ok. 300 asortymentach. Po nasypaniu należy każdą puszkę owinąć papierem, a następnie zapakować je do specjalnych skrzyń. Barwniki, tureki, puszeki, skrzynki, papier i wszystkie materiały pomocnicze do wykonania usług, będą dostarczone przez zleceniodawcę.

Zleceniodawcami usług na powyższy przetarg zgodnie z porozumieniem zawartym na konferencji w dniu 15. X. 1961 r., będą oprócz ZPB „Boruta” w Zgierzu, również: 1. Zakłady Chemiczne w Bydgoszczy, 2. Wolskie Zakłady Przemysłu Barwników w Woli Krzysztoporskiej, 3. Zakłady Przemysłu Farmaceutycznego „POLFA” w Pabianicach.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 listopada 1961 r. o godz. 10, na terenie ZPB „Boruta” w Zgierzu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji na temat usług zlecanych do wykonania można zasięgnąć codziennie w godzinach od 8 do 16 bezpośrednio lub telefonicznie w dziale zbytu ZPB „Boruta” w Zgierzu, telefon: Łódź 582-60, wewn. 160.

Szczegółowe oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na konfekcjonowanie barwników” należy składać w kancelarii głównej ZPB „Boruta” lub przelać pocztą w terminie do dnia 26 listopada 1961 r. (decyduje data wpływu do kancelarii). k 1526-0

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZESLIWCOM z zakładów 12. XI. 1961 r. WYPLACA

Totalizator piłkarski	Toto	Lotek
13 trafień	— zł	6 trafień — zł
12 „	19.551 zł	5 „ 479.333 zł
11 „	1.237 zł	5 „ 7.412 zł
10 „	105 zł	4 „ 241 zł
		3 „ 16 zł

k 1723-1

do dziś uderzimy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. A. Węglar — „Glupi Jakub”, godz. 19.
Sala Kameralna — „Nie trzeba się zarządzać”, godz. 19.15.

Teatr Lalek „Swiercz” — „Nowe szaty króla”, przedstawienie zamknięte (Kino-Teatr Zw. Zaw.).

KINA

„Pokój” — „Skok o świecie” prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek — „Dobry noc”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Kwiecień”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Noc”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrrena” — „Gdy kobieta zostaje sama”, prod. radzieckiej (od lat 14), dodatek — „Pocztówka z Łodzi”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Niedokończona opowieść”, prod. radzieckiej (od lat 12), godz. 17 i 20.

„TPP-R” — „Bitwa pod piramidami”, prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 12), dodatek — „Na dalekim półwyspie”, godz. 16, 18 i 20.

Kino MO — „Dama z pleskiem”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 17 i 19.

DDK Nowe Miasto — „Mały bohater”, prod. radzieckiej (od lat 7), dodatek — „Moskwa stolica ZSRR”, godz. 17 i 19.

„Kolejarz” w Starosielcach — „Los człowieka”, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 16.30 i 19.

W WOJEWÓDZTWIE

TEATR

Teatr Lalek „Swiercz” — „Jak krakwiec Niteczka została królową” (Sejny).

KINA

„Polonia” w Elku — „Maur z Wenecji”

„Zorza” w Elku

„Kwiat na śniegu”

„Orzeł” w Elku

„Cichy Don” cz. III.

„Baltyk” w Suwałkach — „Kocham cię życie”

„Merkury” w Suwałkach — „Dzień ostatni, dzień pierwszy”

„Millenium” w Łomży — „Ludzie na moście”

„Październik” w Łomży — „Ballada o żołnierzu”

Łapy — „Chleb i sól”

Hajnówka — „Przygody Buratina”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

Grajewo — „Życie przeszło obok”

Augustów — „Ojciec i dzieci”

Olecko — „Jeńcy króla morza”

Goldap — „Okres próbný”

Białystok-Podlaski — „Ostrożnie babciu”

Siemiatycze — „Porucznik jazdy”

Knyszyn — „W okopach Stalingradu”

Mońki — „Nocny patrol”

Szczuczyn — „Jaskółka”

Sejny — „Złoty ładunek”

Zambrów — „Czekajcie na listy”

Sokółka — „Ucieczka nad morze”

Wys.-Maz. — „Ulica”

Kolno — „Sprawa trzynastu”

Braniek — „Młodość powraca wiosną”

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwaw 08, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylino- we — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 08.

Apteka nr 6, ul. Malmieda bl. 12, tel. 62-51.

Apteka nr 3, ul. Lipowa bl. 45, tel. 62-13.

Ciekawsze audycje radiowe

PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 8.50 Z cyklu: „Wielkie religie świata”; 9.20 Koncert rozrywkowy; 10.00 „Kamienie mówią o ludziach” — fel.; 10.10 Koncert symfoniczny; 11.00 „Pół wieku” — fragm. wspomnień J. Putramenta; 12.20 Muzyka dla wszystkich; 14.00 „Księżycowe przegrody” — fragm. opow. L. Aszkienazy; 15.10 „Magazyn morski”; 16.05 Audycja aktualna Redakcji Społecznej; 17.25 „Rozrywkowy cocktail muzyczny”; 18.20 Publicystyka ekonomiczna; 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.05 „Magazyn rozmaitości”; 20.20 Polskie tańce ludowe; 21.00 S. Rachmaninow; „Aleko” — opera; 22.16 „Modrzewiowa pieśń”; wiersze M. Kubickiego; 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 8.50 Muzyka barokowa; 10.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 10.30 „Ani dnia bez linijki” — fragm. pow. autobiograficznej J. Olszy; 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów; 12.45 „Nasze sprawy codzienne”; 14.00 „Melodie z Broadwayu”; 15.00 „Wesoły kalejdoskop muzyczny”; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Koncert zyczeń z okazji Dnia Nauczyciela; 18.45 Sprawozdanie dżw. z sesji WRN; 19.30 Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 20.45 „Egk” — o literaturze; 21.40 „Kalejdoskop kulturalny”; 22.10 „Ze świata jazzu”.

Biał. Zakł. Graficzne

B-3

84

POŻEGNANIE ze SZPIEGIEM

Szliśmy wolno główną aleją, kierując się ku pałacykowi. Relacjonowałem szefowi przebieg wydarzeń ubiegłego dnia. Mówiłem właśnie o obserwacji łączniczki, gdy szef przerwał mi:

— A co było ze spotkaniem?

— Nie odbyło się.

— Co mówisz... Poczekaj, usiądźmy, ochłodźmy się, opowiedz wszystko po kolei.

Weszliśmy na teren kawiarenki i zajęliśmy stół pod rozłożystą lipą. Szef zamówił lody. Przez chwilę smakowaliśmy zamrożoną słodycz.

— A teraz mów, mój bohaterze. Śledziłeś, śledziłeś i co wyszedłeś?

— Ano spotkania nie było. Łączniczka podniosła się, przeczęła aż przejdzie między nami, następnie rozglądając się, wyszła na szosę. Podeszła do jednego ze słupów telegraficznych, postąpiła przy nim trochę, a potem nachyliła się i wyciągnęła coś z jego wnętrza. Moment wyjmowania, jak również i skrytkę, sfotografowałem.

— Słucham dalej, — trzeba było coś zdecydować, tak?

— Towarzyszu szefie, — rozpocząłem z uśmiechem. Zawsze tłumaczyłem nam, że aresztować szpiega to jeszcze nie wszystko. Prawda?

— Mów dalej, słucham.

— A więc, towarzyszu szefie, łączniczka dojeżdża zapewne teraz do Monachium.

— Mów dalej.

— Dobrze. Będę mówił. — Nachyliłem się i rozpocząłem szepciem, chociaż nikt nie mógł nas słyszeć. — A więc zorientowałem się, że nie zanosi się na spotkanie ze szpiegiem. Zdecydowałem wówczas, że poprzestaniemy na ob-

85

serwacji. Miałem zapewnioną pomoc mojej ekipy. Łączniczka wsiadła do pociągu. My za nią, do tego samego przedziału. Była zmęczona, walczyła z sobą, aby nie zasnąć. Pomogliśmy jej usnąć biedactwu. Rozpyliliśmy nieznacznie środek nasenny. Działał niezawodnie. Tak dobrze, że obawiałem się, żeby i wywiadowcy nie usnęli. Co pewien czas musieli wychodzić z przedziału. A gdy „pani Małgorzata” zaczęła podchrapywać, wyjęliśmy z jej torebki mikrofilm, który wyciągnęła ze skrytki. Zrobiliśmy błyskawicznie odbitki i włożyliśmy z powrotem film do jej torebki. Dokonałmy też zdjęć dokumentów.

— A jak ją obudziliśmy?

— Bardzo prosto, towarzyszu szefie. Załatwiliśmy to z konduktorem. Wszedł przed Wrocławiem do przedziału sprawdzić bilety i obudził ją.

— Z tego wynika, że zawartość skrytki znajdzie się w rękach wywiadu, czy tak?

Owczem. Wywiad otrzyma film dziś wieczorem, albo jutro rano. W tym tylko sęk, że zdjęcia są nie do odczytania. Film poddałmy działaniu pary wodnej i w rolce skleiła się emulsja. Do pary dodałmy dwie krople specjalnego płynu, którego obecności nie można wykryć żadną chemiczną analizą. W sobotę padał deszcz i to chyba usprawiedliwi zmoczenie filmu.

— No, to zuch jesteś. — Szef poklepał mnie po ramieniu i odetchnął. — Przypnij, że obawiałem się jakiegoś fałszywego kroku. A postąpiłeś słusznie. Aresztowanie łączniczki w tym wypadku nie dałoby nam wiele. Prawdopodobnie nie ma bezpośredniej łączności ze szpiegiem. Na niego pracuje cały zespół ludzi. A więc mamy jednego szpiega więcej. Wkrótce ustalimy kto zacyta pani Małgorzata. Wróci jeszcze do nas na pewno. Zna nasze stosunki i język.

Z kolei opowiedziałem szefowi o przebiegu wizyty u generała. Szef słuchał uważnie. Gdy skończyłem, wziął białkową serwetkę i przedzielił ją kreską na dwie części. Z jednej strony zaczął pisać wszystko to, co zostało stwierdzone, z drugiej to, co pozostało jeszcze do ustalenia. Podał mi serwetkę. Najmniejszy szczegół nie został pominięty. Do wyjaśnienia pozostało jeszcze wiele rzeczy. Kto jest szpiegiem, jakie ma kontakty, kto mu po-

86

maga. Jaki jest jego system łączności i w jaki sposób wywiad otrzymał wiadomości o naszych pracach obronnych.

— Pamiętaj, musisz być teraz bardzo ostrożny. Nie jestem pewien, czy wywiad nie poweźmie podejrzeń, gdy otrzyma uszkodzony film.

— Wziąłem to pod uwagę, towarzyszu szefie. Zobaczymy, co nastąpi w związku z tym. Wywiad zaalarmuje szpiega. Załadą znowu tych samych zdjęć. Wtedy powinno nam się udać znalezienie brakującego ognia.

— Zobaczymy. A teraz jeszcze jedno. Nasza placówka na wybrzeżu i WOP śledzą od kilku miesięcy pewnego gościa. Ostatnio wychodzi wieczorami i kręci się w pewnej odległości od brzegu. Dokumenty ma w porządku. Zwlekał jednak z zameldowaniem. Skomunikuj się z nimi.

* *

Nie poszedłem do domu. Pozostałem na noc w biurze, czekając na wiadomości z radionasłuchu. Oglądałem zdjęcia pochodzące z dalszej obserwacji łączniczki. Nie komunikowała się już z nikim. Przed Zgorzelcem wsiadła do autokaru. W którym miejscu wozu miała skrytkę na polskie dokumenty? W tej chwili nie było to aż tak ważne, ale i to chciałem wiedzieć. Wopista ustalił jej nazwisko na przepustce zbiorowej, uprawniającej w ramach wycieczki do pobytu w Polsce. Współtowarzyszom podróży wytłumaczyła zapewne, że odwiedza rodzinę. Kierownik wycieczki mógł być uprzedzony, by nie robić żadnego alarmu.

Ciekawa była informacja Szefostwa Udoskonalen Techniki Wojskowej:

„Dostarczone odbitki ponumerowane na odwrocie od numeru 1 do 8 dotyczą projektu aparatu, kryptonim „Bazyliżek”. Na planach widoczne są poprawki naniesione przez inżyniera Mariana Syburaka. Wymieniony poprawiał projekt w dniach od 29 czerwca (to jest od dnia nieudanej próby) do dnia 8 lipca. Po dokonaniu poprawek Syburak odwiózł projekt do zakładu produkcyjnego pod Gdańskiem”.

CIĄG DALSZY NASTĄPI



CZWARTEK

16

listopada

Edmunda, Marka

W KLUBIE MPK...

...odbędzie się w dniu dzisiejszym wieczór poezji i prozy rewolucyjnej. W montażu słowno-muzycznym z tytułowym „Przyjaźń rodziła się w walce” udział wezmą aktorzy Państwowego Teatru im. A. Węgliński.

Początek o godz. 17 — wstęp wolny.

NIEBEZPIECZENSTWO

Wiele mówi się i pisze na temat konieczności ostrożnego obchodzenia się z ogniem i nie pozostawiania bez nadzoru włączonych maszynki elektrycznej, gdyż grozić to może poważnym w skutkach pożarem. A jednak, jak się okazuje, wiele osób lekceważy niebezpieczeństwo.

OTO WCZORAJ...

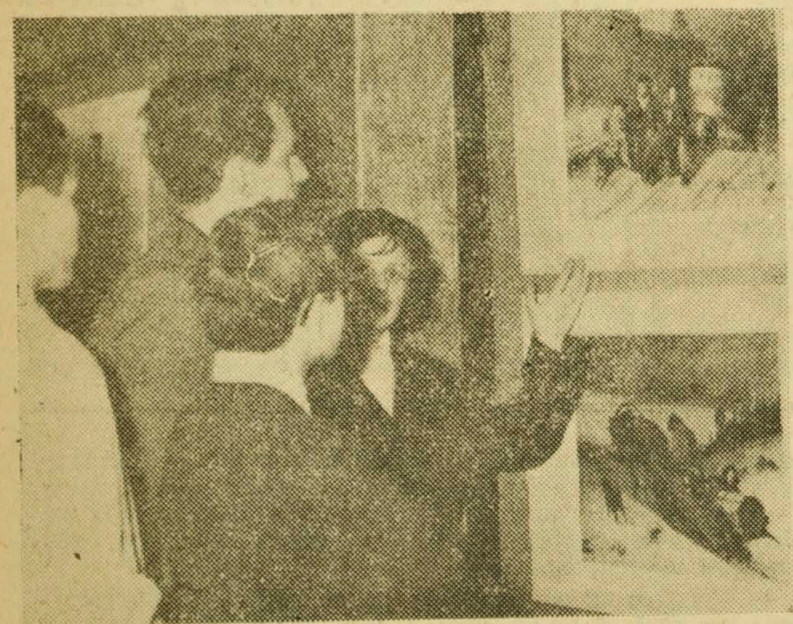
...zaniepokojeni kłębami dymu wydostającymi się z jednego z mieszkań, lokatorzy domu przy Zamenhofa 19 wezwali straż pożarną. Po wyłączeniu drzwiczek strażnicy stwierdzili w mieszkaniu Henryka Kosińskiego rozpaloną do czerwoności płytkę elektryczną i stojącą na niej rozżarzony garnek. Ktoś z mieszkańców wyszedł z domu — pozostawiając włączoną maszynkę. Na szczęście tym razem zdążono w porę i interwencja straży ograniczyła się jedynie do... wyłączenia kontaktu i wywietrzenia mieszkania. Niemniej jednak strażacy skonfiskowali jako dowód rzeczowy wypaloną płytkę i zniszczony garnek.

MIESZKAŃCY STAROSIELC...

...mają poważne kłopoty i w związku z tym zwrócili się z prośbą o pomoc. Chodzi o to, że na kilku ulicach brak jest światła elektrycznego. Są słupy, są lampy z żarówkami — a światła nie ma. Niejeden z mieszkańców Starosielca wracając wieczorem do domu uderzył głową w słup i ujrzy w ten sposób tysiąc świeczek — ale nie pomaga to bynajmniej na rozproszenie panujących tu ciemności.

— Prosimy o pomoc — błagają mieszkańcy Starosielca — gdyż żadne interwencje nie pomagają.

Mamy nadzieję, że nasi elektrycy zainteresują się egipskimi ciemnościami panującymi w dzielnicy Starosielca.



Będą snurowadła

Błyskawicznie zareagowało Przedsiębiorstwo „Ruch” na zamieszczenie notatki o braku snurowadeł w mieście. Jak nas poinformował telefonicznie dział handlowy tego przedsiębiorstwa, już w dniu wczorajszym przekazano do kiosków kilka tysięcy par snurowadeł. Przedsiębiorstwo „Ruch” w pełni zgodziło się z naszymi krytycznymi uwagami na temat niewłaściwego zaopatrzenia.

Za szybką i skuteczną interwencją — należy się przedsiębiorstwu „Ruch” uznanie — ale czy zarazem fakt braku snurowadeł w całym mieście nie wystawia niezbyt miłego świadectwa zaopatrzeniowcom i kierownikom sklepów? Jak się bowiem okazuje w magazynach snurowadeł nie brak. Zabrakło natomiast... troski o klienta. (h)

Zmiany w przemyśle meblarskim

- ★ Tapczany na mikrogumie
- ★ Nowoczesne segmenty kuchenne
- ★ Regały ★ „Wersalki”

Przy meblowaniu mieszkania staramy się przede wszystkim, aby mebelki przez nas wybrane były nowoczesne, lekkie i ładne. Narzekamy też często, że w sklepach mebli tych jest jeszcze niewiele i czekamy cierpliwie na zmiany w przemyśle meblowym i handlu. A że zmiany te już zachodzą możemy przekonać się przeglądając zamówienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami, na rok 1962.

W sprzedaży w roku przyszłym ukaże się aż 75 procent mebli nowoczesnych, praktycznych i ładnych. Większą część tych mebli produkować będzie nasz terenowy przemysł drzewny i zakłady spółdzielczości pracy. Np. Spółdzielnia Pracy „Napród” w Su-praślu przystąpiła już do produkcji tak zwanych popularnych „wersalek”, które ostatnio cieszą się większym

popytem niż tapczany. Zakłady przemysłu terenowego zapowiadają na rok przyszły produkcję nowoczesnych segmentów kuchennych, łatwych do ustawienia w naszych niedużych kuchniach.

Wśród mebli nowoczesnych w pierwszym kwartale roku przyszłego znajdą się też w sprzedaży tapczany na mikrogumie, stoliki - biurka, kolorowe regały, komplety kombinowane, zestawy mebelków młodzieżowych i kolorowe komplety kuchenne. Być może zwiększy się też ilość tak poszukiwanych kolorowych fotelików, produkcja których zajmuje się przemysł kluczkowy.

Rok przyszły w handlu i przemyśle meblarskim zapowiada się więc ciekawie. Nowoczesne meble cieszyć się będą na pewno dużym popytem. Oby tylko jak najszybciej ukazały się w sprzedaży. (as)

Honorowi krwiodawcy

Na apel Wojewódzkiego Oddziału PCK wzywający do honorowego dawstwa krwi odpowiedział ostatnio 60 mieszkańców Choroszczy. 15 spośród nich oddało już honorowo krew. Są to pracownicy szpitala. (a)

St. Nejman - działacz TPD

Wśród społecznych działaczy TPD wyróżnia się swoją niestrudzoną pracą ob. Stefan Nejman. To jego wysiłkom zawdzięczają dzieci z bloku przy Alei 1 Maja 20a piękny plac zabaw, zagospodarowany i ogrodzony. Zasadzone drzewka w czynnie społecznym, piaskownica, huśtawki, przyrządy do gimnastyki sprawiły dzieciom wiele radości.

Koło TPD, przy którym istnieje Komitet Dziecięcy nr 10, organizować będzie wycieczki i prowadzić pracę pozaszkolną. (as)

Z obrad KSR

Lepiej i rytmiczniej pracują w br. BZPW im. Sierżana

Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana wprowadziły dobry, godny uznania zwyczaj odbywania obrad konferencji samorządu robotniczego każdorazowo w innym swoim zakładzie. Pozwala to załogom poszczególnych oddziałów na wzięcie udziału w pracach KSR. Ostatnio konferencja taka odbyła się w Michałowie.

Konferencja była poświęcona omówieniu wyników produkcyjnych za trzy kwartały br. oraz sprawom inwestycyjnym w zakładzie. Jak wynika z referatu dyrektora zakładu, mgr St. Białuka, BZPW wykonały w omawianym okresie czasu swój plan wartościowy ze znaczną, bo sięgającą 10.600 tys. złotych, nadwyżką. Na tak wysokie przekroczenie planu wartościowego wpłynęło w pierwszym rzędzie dobre wykonanie planów ilościowych

Obwodowe komitety FJN w akcji wyborczej

9 listopada br. w lokalu Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Kijowskiej zebrał się aktyw FJN z kilkunastu ulic celem wyboru nowego Obwodowego Komitetu FJN nr 18. Po omówieniu zadań komitetów FJN dotyczących problemów gospodarczych, kulturalnych i wychowawczych, przystąpiono do wyboru nowego Komitetu FJN.

W wyniku wyborów przewodniczącym Obwodowego Komitetu FJN nr 18 wybrana została ciesząca się autorytetem i wyróżniającą się aktywnością społeczna — **Helena Jarońska** a zastępcami: wieloletnia aktywistka komitetów blokowych i FJN — **Wiktoria Frus** oraz znany i szanowany działacz społeczny — **Jan Szczelina**. Funkcję sekretarza objął **Stefan Pronobis**.

Nowywybrany Obwodowy Komitet FJN opracował plan swej działalności, który przewiduje ścisłą współpracę ze szkołą i komitetem rodzicielskim w zakresie działalności oświatowo - wychowawczej poprzez zorganizowanie uniwersytetu dla rodziców.

Na zakończenie obrad aktyw Obwodowego Komitetu FJN nr 18 wezwał wszystkie obwodowe komitety FJN do współzawodnictwa w zakresie działalności komitetów.

WACŁAW PAWŁOWICZ
członek Prezydium
Miejskiego Komitetu FJN
radny MRN

Jesienne zakupy owoców i warzyw



NA ZDJĘCIU: urochomione obok Spółdzielczego Domu Towarowego stoiska z warzywami i owocami cieszą się dużym powodzeniem.

Fot. A. Zerodowski

Harcerze interesują się 20 rocznicą powstania PPR

We wszystkich białostockich drużynach harcerskich odbywają się imprezy związane ze zbliżającą się 20 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Młodzież harcerska spotyka się z zasłużonymi działaczami rewolucyjnymi, uczestnikami walk o wyzwolenie społeczne i narodowe, byłymi członkami PPR. Między innymi w szkole nr 12 odbyło się spotkanie trzech drużyn harcerskich i trzech drużyn zuchowych z weteranem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — **Mikołajem Iwanowem**. Na zakończenie spotkania, w czasie którego Mikołaj Iwanow opowiedział o dniach rewolucji, otrzymał od harcerzy kwiaty i na pamiątkę... piękny, ciepły szalik.

Z białostockimi harcerzami spotykali się między innymi **Józef Ziolkowski** — uczestnik wojny domowej w Hiszpanii, **Józef Trusiewicz** — I sekretarz KM PZPR oraz **Roman Woźniak** i **Leon Kłodecki**.

W dniu wczorajszym, 15 bm. w szkole nr 23 z instruktorami harcerskimi i drużynowymi spotkał się sekretarz KM PZPR — **Józef Trusiewicz**.

Spotkania drużyn harcerskich z byłymi działaczami PPR często połączone są z uroczystym składaniem przysięgi harcerskiej przez harcerki i harcerzy oraz „obietnicy zucha”, przez najmłodszych zuchów.

Ponad 90 harcerzy i harcerzy złożyło przysiężenie harcerskie, natomiast ponad 100 zuchów złożyło obietnicę zuchową.

Imprezy związane z 20 rocznicą powstania PPR jak uroczyste przysiężenie harcerskie, spotkania z działaczami rewolucyjnymi, przygotowywanie okolicznościowych gazetek ściennych, będą kontynuowane w białostockich drużynach harcerskich w dalszym ciągu. (h)

Gina kosze na śmieci

O wandalach można pisać nieskończenie. Przy okazji wydeptanych trawników, złamanych drzewek, zerwanych kwiatów, wyrwanych lawek, zdewastowanych mieszkań, rozbitych kabin telefonicznych... Przykłady można mnożyć.

A oto jeszcze jeden przykład. Oto co tydzień Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania musi remontować około 20 ulicznych koszy na śmieci. Są one powyginane, połamane. Najwięcej niszczone są kosze przy przystankach autobusowych. To niektórzy pasażerowie z „nudy” niszczą je, inni urządzają sobie z nich... fotele — i odpoczywają.

Nie mówiąc już o tym, że czasami kosze na śmieci giną. (a)

Koncert w Bibliotece

Kolejny, czwartkowy koncert w sali Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, odbędzie się 23 bm. o godzinie 19. Temat koncertu: „Sylwetka Jana Sebastiana Bacha”. Wykonawcami będą: **Hanna Radwan** — fortepian; **Zygmunt Piorkowski** — skrzypce; **Adam Trybun** — flet; **Krzyszyna Ławnik** — śpiew; **Jadwiga Mackiewicz** — słowo wiążące. (a)



Wielkie marzenie chłopca...
Fot. P. Sawicki

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZWOLNIONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł. kwartalnie — 37,50 zł. półrocznie — 75 zł. rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Wilcza 48, nr konta PKO 1-6-100024 nr telefonu 84958.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok ul. Wesołowskiego 1.

Dziś w „Klubie Siedmiu”

Wieczór autorski H. Hoffmann i A. Omiljanowicza

Klub Siedmiu wprowadził nową formę w swej działalności. Są to tzw. „czwartki kulturalne”. W programie tych wieczorów przewidziano pokazy filmów amatorskich połączone z dyskusją, spotkania z literatami, dziennikarzami i inne imprezy.

Na dzisiejszym „czwartku kulturalnym” opowiedzą o swej twórczości pisarskiej: dziennikarka białostockiej Rozgłośni Polskiego Radia, autorka niedawno wydanej książki „W Wersalu Podlaskim” — **Hanna Hoffman** i dobrze znany Czytelnikom „Gazety Białostockiej” autor opowieści partyzanckich, który ma w swym dorobku kilka książek — **Aleksander Omiljanowicz**.

Zarówno red. Hanna Hoffman, jak i red. Aleksander Omiljanowicz opowiedzą o swoim warsztacie pisarskim i zbieraniu materiałów do swych publikacji, jak również odpowiadając będą na pytania.

Początek dzisiejszego „czwartku kulturalnego” o godz. 19. (h)

„Polacy w górach świata”

Dziś o godzinie 17 w sali łącznikowej Związków Zawodowych odbędzie się prelekcja mgr **Z. Ciesielskiego** na temat „Polacy w górach świata”. Po odczycie wyświetlony będzie film fabularny. Wstęp wolny. (a)